

Miłość do malucha

08.06.2017.

CHOSZCZNO. Jutro (9 czerwca o 14.30) na plac przy kościele NNMP zawita kawalkada Złotu Samochodów Zabytkowych. Już zapraszamy na to wydarzenie, a przy okazji prezentujemy JERZEGO i KORNELA REMONTÓW (na zdjęciu), którzy zakochali się w jednej z peerelowskiej legend, czyli fiacie 126p. Właśnie wrócili z Obornik Wielkopolskich, gdzie odbyła się piąta edycja Obornickiego Złotu Fiata, w którym zaprezentowało się prawie 200 maluchów.

Pan JERZY REMONT trafił do naszego biura promocji poszukując choszczeńskich gadżetów, które mógłby ze sobą zabrać na wspomniany wyżej Obornicki Złot Fiata. Tłumaczył, że uczestnicy podobnych wydarzeń bardzo mocno chwalą się swoimi fiacikami, ale przy okazji również akcentują swoje miejsce pochodzenia. Pochwalił się też tym, że zamiłowanie do tego samochodu natychmiast zaszczepił synowi Kornelowi.

- To tata postanowił przypomnieć sobie smak dawnej motoryzacji, ale razem wybraliśmy się do Poznania po zakup malucha – wspomina KORNEL REMONT. Zaznacza, że na początku, z lekkim dystansem podszedł do tego pomysłu. - Wszystko zmieniło się w chwili, gdy po raz pierwszy zasiadłem za jego kierownicą. To było jak miłość od pierwszego wejrzenia. Szybko przekonałem ojca, że to ja będę nim kierował – dodaje. Zaznacza, że ich nabytek był nieco zrujnowany i trzeba było włożyć dużo pracy, by dać mu nowe życie. – Dziś budzi powszechne zainteresowanie, szczególnie tych, którzy kiedyś takim autem jeździli. Podchodzą, pytają, dzielą się wspomnianymi..., nie zamieniłbym mojego malucha na żadne inne auto – zapewnia.

Na zlocie w Obornikach obydwaj czuli się jak w najlepszym towarzystwie. – Przyjechało ponad 180 aut z Polski i Niemiec. Jednej z nich pokonał ponad 850 kilometrów, by stawić się na tym wydarzeniu – relacjonuje K. Remont. Dodaje, że można tam było zobaczyć wszystkie rodzaje maluchów - zarówno oryginalne, jak i tuningowane – a także sprawdzić swoje auto w konkurencjach sprawnościowych. – Na taki zlot pojechaliśmy po raz pierwszy, ale zapewniam, że nie ostatni. Panująca tam atmosfera i łącząca nas pasja jest nie do opowiedzenia – podsumowują Remontowie. Oczywiście zapraszają do obejrzenia fotoreportażu, który ze sobą przywieźli.

Tadeusz Krawiec

{gallery}zlot_fiat125_2017_remont{/gallery}